

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił wniosek Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. o orzeczenie wobec uczestnika postępowania Z. M. zakazu prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres 3 lat oraz zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kwotę 137,00 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania, sygn. akt XIV Gzd 28/15 (postanowienie k. 176).

Podejmując zaskarżone orzeczenie Sąd I instancji ustalił, że Z. M. jest przedsiębiorcą wpisanym do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Od 2001 roku prowadzi pod własnym nazwiskiem (...). Miejscem wykonywania działalności jest D. (...), w gminie D., powiat (...). Przeważającym przedmiotem działania, według wpisu do CEIDG, jest produkcja pieczywa; produkcja świeżych wyrobów ciastkarskich i ciastek. Początkowo uczestnik prowadził działalność gospodarczą w niewielkim zakresie, wynajmując budynek produkcyjny i zatrudniając kilkanaście osób. Tendencja rozwojowa działalności pozwoliła na wybudowanie pierwszego zakładu produkcyjnego w D., a w późniejszym czasie drugiego zakładu, na nieruchomości położonej w Ł., którą uczestnik postępowania zamierzał nabyć. Decyzja o rozbudowaniu przedsiębiorstwa była podyktowana koniecznością wywiązania się z zamówień na rzecz głównego odbiorcy – J. M.. Uczestnik zakupił niestandardowe piętnastopoziomowe piece piekarnicze. Dostawa i uruchomienie techniczne pierwszego pieca nastąpiło w 2011 roku. Po sześciu miesiącach użytkowania ujawniły się wady konstrukcyjne i nieprawidłowości w jego funkcjonowaniu. Związanie umowami dostawy wymusiło na uczestniku zakup drugiego pieca piekarniczego, który po pół roku uległ awarii i ostatecznie został zabrany do fabryki celem dokonania naprawy. Właścicielem niesprawnych urządzeń był leasingodawca - (...) S.A. z siedzibą w W., który nie podjął żadnych kroków zmierzających do wyegzekwowania od producenta skutecznej naprawy lub wymiany pieców w ramach gwarancji. Nie skorzystał również z ubezpieczenia producenta, które opłacał uczestnik postępowania. W 2014 roku J. M. - główny odbiorca wyrobów piekarniczych Z. M. - wypowiedział umowę na realizowane jeszcze, choć w zmniejszonym zakresie, zamówienia. Wówczas zaczęły się problemy finansowe uczestnika postępowania, gdyż (...) S.A. w W. wypowiedział wszystkie 12 umów zawartych z uczestnikiem. W oparciu o nieprawomocne nakazy zapłaty komornik sądowy dokonał zajęcia wszystkich rachunków bankowych uczestnika. Z. M. informował Naczelnika Urzędu Skarbowego i komórkę egzekucyjną w Urzędzie Skarbowym, że posiada wierzytelności w stosunku do J. M. wynoszące blisko 700 tys. złotych. W toku postępowania zabezpieczającego komornik sądowy pobrał kwotę 684.712,15 zł, która jednak nie została przekazana Naczelnikowi Urzędu Skarbowego w S., równolegle prowadzącemu administracyjne postępowanie egzekucyjne.

Sąd Rejonowy ustalił, że uczestnik postępowania podjął szereg działań mających na celu zachowanie substancji majątkowej swojego przedsiębiorstwa przed działaniami organów egzekucyjnych. W połowie 2014 roku zawiązane zostały spółki z ograniczoną odpowiedzialnością: M., (...) i (...), których współnikami jest rodzina uczestnika postępowania, tj. ojciec i siostra, przy czym uczestnik jest prezesem jednoosobowego zarządu i posiada w tych spółkach niewielką część udziałów. W dniu 14 czerwca 2014 roku uczestnik dokonał sprzedaży majątku w postaci 31 samochodów na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, za łączną kwotę 549.195 zł. Prawo użytkowania nieruchomości w D. oraz receptury na wypieki, wypracowane przez 10 lat prowadzenia działalności Z. M. wniósł do spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w ramach aportu. Większość maszyn produkcyjnych stanowiących wyposażenie zakładu w D. uczestnik sprzedał – za cenę wynoszącą kilkaset tysięcy złotych - spółce (...). Z. M. nie otrzymał zapłaty ani za sprzedane samochody ani za maszyny, gdyż wierzytelności o zapłatę przelał na spółkę (...), która prowadzi sprawy sądowe uczestnika, pokrywa wynagrodzenia pełnomocników oraz uiszcza opłaty sądowe.

W maju 2014 roku uczestnik postępowania podjął starania o restrukturyzację swoich zobowiązań podatkowych, w wyniku czego uzyskał decyzję Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. o rozłożeniu na raty zaległości podatkowej w podatku dochodowym od osób fizycznych za 2013 rok w kwocie 456.577 zł wraz z należnymi odsetkami za zwłokę w kwocie 2.502 zł. Wydając powyższą decyzję Naczelnik Urzędu Skarbowego wskazał, iż uczestnik postępowania podjął

kroki zmierzające do odzyskania płynności finansowej, m.in. poprzez sprzedaż przedsiębiorstwa. Posiadany przez Z. M. majątek, w ocenie Naczelnika, pozwala na częściowe dokonanie zabezpieczenia zobowiązań podatkowych, choć stopień zabezpieczenia jest niski. Naczelnik zauważył, iż uczestnik obciążony jest wysokim ryzykiem kredytowym, posiada zdolność do obsługi zobowiązań jedynie w sprzyjających warunkach zewnętrznych. Ponadto występuje w stosunku do uczestnika niski poziom odzyskania wierzytelności w przypadku wystąpienia niewypłacalności. Początkowo płatności wynikające z układu ratalnego były realizowane przez spółkę (...). Od grudnia 2014 roku Z. M. nie dokonuje już spłat w ramach układu.

Uczestnik Z. M. posiada obecnie względem Skarbu Państwa - Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. zadłużenie w łącznej kwocie przekraczającej 1,5 mln złotych. Zadłużenie to wynika z nieuregulowania: podatku dochodowego za grudzień 2013 roku, podatku dochodowego od osób fizycznych za okres od sierpnia 2014 roku do grudnia 2014 roku oraz podatku VAT za styczeń 2013 roku, a także okres od czerwca 2014 roku do maja 2015 roku. Termin płatności najwcześniej wymagalnego zobowiązania podatkowego przypadał w dniu 28 kwietnia 2013 roku. Uczestnik posiada również – pochodzące z roku 2014 - niepokryte wymagalne zobowiązania wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, nie reguluje zobowiązań wobec kontrahentów, z których część kwestionuje. Z. M. dotychczas nie złożył wniosku o ogłoszenie swojej upadłości.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy uznał, że wniosek Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. nie zasługuje na uwzględnienie.

Postępowanie w sprawach orzekania zakazu prowadzenia działalności gospodarczej zostało uregulowane w tytule X części pierwszej ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe i naprawcze (t.j. Dz. U. z 2015 roku, poz. 233, dalej puin) – w art. 373–377.

Bezspornym jest, że w dniu złożenia przedmiotowego wniosku wnioskodawca posiadał, oraz posiada nadal, wymagalne wierzytelności w stosunku do uczestnika postępowania z tytułu zaległości podatkowych. Zatem jest legitymowany do złożenia wniosku o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji zbadał występowanie przesłanek pozbawienia uczestnika postępowania prawa prowadzenia działalności gospodarczej wymienionych w art. 374 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego, gdyż zarzut celowego doprowadzenia do stanu upadłości jest zarzutem najdalej idącym. Stosownie do treści 374 ust. 1 puin sąd może orzec zakaz prowadzenia działalności gospodarczej, o którym mowa w art. 373 także jeżeli niewypłacalność dłużnika jest następstwem jego celowego działania lub rażącego niedbalstwa. W ocenie Sądu Rejonowego brak jest podstaw do orzeczenia wobec Z. M. zakazu prowadzenia działalności gospodarczej. Przedstawione w sprawie dowody nie uprawniają bowiem do wnioskowania, że niewypłacalność uczestnika powstała w wyniku jego celowego działania lub rażącego niedbalstwa. Wnioskodawca nie podjął nawet żadnych starań by tę okoliczność udowodnić, poprzestając jedynie na głośnym stwierdzeniu zawartym we wniosku. Zeznania uczestnika postępowania, poparte innymi zgłoszonymi dowodami dają podstawę do twierdzenia, że uczestnik nie tylko nie doprowadził celowo, czy też przez rażące niedbalstwo do swej niewypłacalności, ale wręcz podejmował szereg działań zmierzających do poprawy kondycji swej firmy. Z ustaleń faktycznych wynika, że bezpośrednią przyczyną utraty płynności finansowej Z. M. były problemy techniczne z urządzeniami zamówionymi do drugiego zakładu produkcyjnego – w Ł., a w konsekwencji wyłączenie z użytku najpierw jednego z pieców piekarniczych, a następnie drugiego z nich. W wyniku powyższych problemów nastąpiła utrata zamówień od głównego odbiorcy - J. M., początkowo w ilości 50% produkcji, a następnie w całości. Uznać zatem należało, że okoliczność utraty zamówień od głównego odbiorcy, spowodowana problemami technicznymi w zakładzie uczestnika postępowania, i wynikający z tego stan utraty płynności finansowej był niespodziewany, niezależny od uczestnika postępowania i niezawiniony przez niego. Jednocześnie leasingodawca - (...) S.A., jako właściciel niesprawnych urządzeń nie tylko nie podjął żadnych działań w stosunku do producenta zmierzających do realizacji uprawnień z tytułu gwarancji i nie skorzystał z uprawnień wynikających z umowy ubezpieczenia, ale wypowiedział uczestnikowi umowy leasingu. Dodatkowo zażądał natychmiastowej spłaty rat leasingowych, uzyskał nakazy zapłaty i na ich podstawie wszczął postępowania egzekucyjne przeciwko Z. M., uniemożliwiając mu w praktyce dalsze prowadzenie działalności.

Sąd Rejonowy podkreślił, że Z. M. w sposób aktywny podejmował – jakkolwiek nieudane – działania w celu uchronienia się przed stanem niewypłacalności m. in. wystąpił do Naczelnika Urzędu Skarbowego o rozłożenie zaległości podatkowej na raty, wskazał źródło pokrycia zobowiązań podatkowych w postaci należności względem odbiorcy produktów, prowadzi aktywną obronę w toczących się przeciwko niemu procesach. W świetle powyższego, zdaniem Sądu I instancji, nie jest uzasadniony zarzut rażącego niedbalstwa po stronie Z. M. w doprowadzeniu do swej niewypłacalności, a tym bardziej nie znajduje żadnych podstaw faktycznych twierdzenie, że doprowadził do niej celowo.

Sąd Rejonowy odniósł się do zaistnienia podstaw uwzględniających wniosek, a określonych w art. 373 ust. 1 pkt 1 prawa upadłościowego i naprawczego. Za decydujące dla oceny zasadności wniosku Sąd przyjął ustalenie, kiedy zaistniała podstawa ogłoszenia upadłości dłużnika oraz rozstrzygnięcie, czy wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony w ustawowym terminie, jak też czy jeżeli nastąpiło to z opóźnieniem, to czy było ono zawinione przez dłużnika. Zgodnie art. 10 puin przesłanką ogłoszenia upadłości jest stan niewypłacalności dłużnika. Zgodnie z definicją ustawową dłużnik jest niewypłacalny jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych (art. 11 ust. 1 puin). Dotyczy to wszystkich zobowiązań, a zatem zarówno tych cywilnoprawnych jak i publicznoprawnych.

W ocenie Sądu I instancji przesłanka w postaci niezłożenia przez Z. M. wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie dwóch tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości została wykazana. Zebrany materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie, że stan niewypłacalności uczestnika postępowania, dający podstawę do wystąpienia przez niego z wnioskiem o ogłoszenie upadłości bez wątplenia występował już pod koniec 2014 roku. Uczestnik postępowania zaprzestał regulowania swych wymagalnych zobowiązań względem wnioskodawcy od grudnia 2014 roku. Jednakże wcześniej podejmował próby restrukturyzacji swego zadłużenia wobec Naczelnika Urzędu Skarbowego w S., i próby te zakończyły się wydaniem decyzji w przedmiocie rozłożenia zaległości na raty, co oznacza, iż wymagalność wcześniejszych zaległości podatkowych została przesunięta w czasie. Trudno natomiast stwierdzić by we wcześniejszym terminie niż końcówka roku 2014 Z. M. był zobowiązany złożyć wniosek o upadłość. Nie są bowiem znane dokładne terminy zapłaty należności pozostałych wierzycieli, a to wobec braku w tym względzie inicjatywy dowodowej po stronie wnioskodawcy. Art. 21 ust. 1 puin przewiduje, że dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości. Nie jest dopuszczalne jakiegokolwiek odstępstwo od wskazanego ustawowego terminu, gdyż możliwość taka nie wynika z żadnego przepisu. Pojęcie „właściwego czasu” do zgłoszenia wniosku o upadłość jest przesłanką obiektywną i dla jej określenia nie ma znaczenia subiektywne przekonanie osób reprezentujących przedsiębiorcę (por. wyrok SN z dnia 24 września 2008 roku, II CSK 142/08, Lex nr 470009). Zatem uczestnik postępowania pomimo podejmowania działań zmierzających do wydobycia swej firmy z kłopotów finansowych, miał obowiązek zgłoszenia wniosku o upadłość, który do dnia dzisiejszego nie został złożony.

W ocenie Sądu Rejonowego sam fakt niedopełnienia ustawowego obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w sytuacji zaistnienia stanu niewypłacalności uczestnika postępowania, przy założeniu powszechnej znajomości normy prawnej nakazującej złożenie takiego wniosku dłużnikowi, który stał się niewypłacalny, ocenić należy jako niedochowanie należytej staranności wymaganej od profesjonalnego uczestnika obrotu gospodarczego, wyczerpującej znamiona winy nieumyślnej w postaci niedbalstwa. Wnioskodawca zasadnie upatruje winy uczestnika postępowania w zaniechaniu złożenia wniosku oraz podejmowanych działaniach polegających na zbywaniu składników majątku przedsiębiorstwa celem uniknięcia egzekucji z tych składników. Jednakże orzeczenie zakazu, o którym mowa w art. 373 ust. 1 puin ma charakter fakultatywny, a zatem sąd winien przy podejmowaniu decyzji rozważyć każdorazowo stopień winy oraz skutki podejmowanych działań (zaniechania) osoby zobowiązanej, w szczególności obniżenie wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa upadłego i rozmiar pokrzywdzenia wierzycieli, stosownie do art. 373 ust. 2 zd. 1 puin. Stopień winy oraz skutki podejmowanych działań (art. 373 ust. 2 puin) mają bowiem wpływ nie tylko na zakres pozbawienia praw, lecz mogą również oddziaływać na decyzję sądu o oddaleniu wniosku w konkretnej sytuacji (por. postanowienie SN z dnia 13 stycznia 2010 roku, II CSK 364/09).

Sąd Rejonowy w świetle tych rozważań stwierdził, że wprawdzie uczestnik postępowania nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości i część swoich składników majątkowych przeniósł na inne firmy, ale intencją jego działania nie było unikanie regulowania zobowiązań. Z. M. uczynił to dla zapewnienia funkcjonowania bieżącej produkcji w zakładzie w D. i utrzymania działalności zakładu, do czasu zakończenia spraw sądowych z leasingodawcą. Spółka, na rzecz której sprzedał wierzytelności miała w zamierzeniu regulować jego zobowiązania wobec Skarbu Państwa i początkowo wykonywała układ ratalny. Ponadto Naczelnik Urzędu Skarbowego został poinformowany o zbyciu części składników majątkowych przedsiębiorstwa dłużnika, co wynika chociażby z uzasadnienia decyzji o rozłożeniu zaległości podatkowej na raty. Z treści tego uzasadnienia wynika, że wierzyciel miał świadomość niskiego stopnia zabezpieczenia swych należności na majątku dłużnika oraz wiedział o zdolności uczestnika do obsługi jego zobowiązań jedynie w sprzyjających warunkach zewnętrznych, i dobrowolnie na takie ryzyko przystał. Naczelnik był też informowany o przysługującej uczestnikowi kilkusettyśięczonej należności wobec J. M., co wskazuje na lojalne zachowanie dłużnika względem wnioskodawcy.

Sąd Rejonowy podkreślił, że wierzyciel mógł wystąpić z wnioskiem o ogłoszenie upadłości Z. M. w czasie gdy ten dysponował jeszcze majątkiem, albo przynajmniej w czasie, w którym czynności rozporządzające majątkiem dłużnika mogłyby zostać uznane za bezskuteczne w świetle art. 127 i 128 puin, czego nie uczynił. Nie było również przeszkód do podjęcia przez wierzyciela bezzwłocznych działań egzekucyjnych skierowanych do wierzytelności przysługującej dłużnikowi wobec J. M., co przynajmniej częściowo pozwoliłoby na odzyskanie należności budżetowych. Jednocześnie Sąd I instancji wziął pod uwagę, że uczestnik nie prowadzi już działalności operacyjnej jako osoba fizyczna, a narastanie dalszych zaległości wobec Urzędu Skarbowego wynika z realizacji korekt podatku VAT „za złe długi” i korekt podatku dochodowego. Nie zachodzi zatem sytuacja, w której uczestnik postępowania wykonywałby działalność i zaspokajał innych wierzycieli, lekceważąc swe obowiązki podatkowe.

Sąd I instancji podniósł, iż przepis o pozbawieniu praw, o których mowa w art. 373 puin, ma na celu realizację funkcji profilaktycznej, wyrażającej się w ochronie obrotu gospodarczego przed nieodpowiedzialnymi zachowaniami osób niekompetentnych. Stosunki, w jakie wchodzi przedsiębiorca z innymi podmiotami mają bowiem wpływ na funkcjonowanie gospodarki jako całości. Potrzeba ochrony zasad prawidłowego i rzetelnego obrotu gospodarczego powoduje, że w określonych sytuacjach zachodzi konieczność zastosowania sankcji z art. 373 puin wobec dłużnika, który poważnie narusza reguły uczciwego obrotu. Oceniając zachowania uczestnika postępowania w rozpoznawanej sprawie, Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, iż mimo możliwości przypisania mu winy w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości – występują okoliczności przemawiające przeciwko pozbawieniu Z. M. prawa prowadzenia działalności gospodarczej i pełnienia określonych funkcji.

Wobec oddalenia wniosku Sąd I instancji zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania kwotę 137,00 złotych, w tym 120,00 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., w stawce minimalnej określonej w § 11 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 461) oraz 17,00 złotych opłaty od pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył wnioskodawca – Skarb Państwa – Naczelnik Urzędu Skarbowego w S., zaskarżając postanowienie w całości.

Zaskarżonemu postanowieniu skarżący zarzucił naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik postępowania, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, że działania uczestnika postępowania w postaci przeniesienia majątku na trzy spółki miało na celu zachowanie substancji majątkowej jego przedsiębiorstwa przed działaniami organów egzekucyjnych, podczas gdy wiedza uczestnika o istnieniu i wysokości wierzytelności, okres pomiędzy powstaniem wierzytelności, a dokonaniem czynności, a także brak po stronie uczestnika świadczenia, które stanowiłyby ekwiwalentu dokonanych czynności wskazują, że działania Z. M. nacechowane było złą wolą i w istocie zmierzało do pokrzywdzenia wierzyciela;

- art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie błędu w ustaleniach faktycznych i wyprowadzeniu z materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających polegających na przyjęciu, że wnioskodawca miał świadomość i godził się na podjęte przez uczestnika postępowania, działania polegające na zbyciu części składników majątkowych jego przedsiębiorstwa na trzy założone przez siebie spółki, podczas gdy z treści uzasadnienia decyzji o przyznaniu ulgi wynika, że wnioskodawca posiadał jedynie wiedzę o zamiarze podjęcia przez uczestnika postępowania działań mających na celu odzyskanie płynności finansowej poprzez sprzedaż części przedsiębiorstwa. Nie miał wiedzy na rzecz jakich podmiotów nastąpi sprzedaż części składników majątkowych przedsiębiorstwa. O przyznaniu ulgi zdecydował wyłącznie zaistniały w sprawie ważny interes podatnika, a zwłaszcza interes publiczny, nie zaś działania polegające na zbyciu części składników majątkowych.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez pozbawienie Z. M. prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres 3 lat oraz nieobciążanie wnioskodawcy obowiązkiem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych związanych z postępowaniem przed sądem pierwszej instancji (apelacja – k. 191 -193)

W odpowiedzi na apelację wnioskodawcy uczestnik – Z. M. wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych (odpowiedź na apelację – k. 201 – 206).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie wskazać należy, iż w rozpoznawanej sprawie znajdują zastosowanie przepisy ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jednolity Dz. U. z 2015 roku, poz. 233 z późn. zm.) w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2016 roku, stosownie do art. 449 ustawy z dnia 15 maja 2015 roku Prawo restrukturyzacyjne (Dz. U. z 2015 roku, poz. 978).

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego pozostaje w zgodzie z poczynionymi ustaleniami w zakresie stanu faktycznego sprawy i koresponduje ze zgromadzonymi w sprawie dowodami. Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne z tym, że dodatkowo ustala co następuje:

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Skierniewicach, II Wydziału Karnego z dnia 21 lipca 2015 roku w sprawie sygn. akt II W 189/15 Z. M. uznany został za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego znamiona art. 57 § 1 k.k.s. i za to wymierzono mu karę grzywny w wysokości 3.000,00 złotych oraz zasądzone od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 370,00 złotych tytułem kosztów sądowych. Sąd Okręgowy w Łodzi, V Wydział Karny na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego, wyrokiem z dnia 5 maja 2016 roku utrzymał w mocy powyższy wyrok Sądu Rejonowego i zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze (wyroki – k. 220 – 221);

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Skierniewicach, II Wydziału Karnego z dnia 29 października 2015 roku w sprawie sygn. akt II K 340/15 Z. M. uznany został za winnego tego, że w dniu 15 lipca 2014 roku nie złożył wbrew przepisom art. 64 ust. 1 i art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości (t.j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 330 ze zm.) rocznego sprawozdania finansowego za 2013 rok, czym wyczerpał znamiona art. 79 pkt 3 ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości i wymierzono mu karę grzywny w wysokości 20 stawek dziennych przy ustaleniu jednej stawki dziennej na kwotę 60,00 złotych oraz zasądzone od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70,00 złotych tytułem wydatków oraz kwotę 120,00 złotych tytułem opłaty. Sąd Okręgowy w Łodzi, V Wydział Karny na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego, wyrokiem z dnia 6 czerwca 2016 roku utrzymał w mocy powyższy wyrok Sądu Rejonowego i zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 140,00 złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze (wyroki – k. 222 – 223);

- postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, VI Wydziału Cywilnego z dnia 29 czerwca 2016 roku w sprawie VI S 729/16 ze skargi Z. M. na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie sygn. akt XXV C 1330/15 stwierdzono przewlekłość postępowania, nakazano Sądowi Okręgowemu skierowanie sprawy na rozprawę, przyznano Z. M. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 3.000,00 złotych i w pozostałym zakresie skargę oddalono (postanowienie wraz z uzasadnieniem – k. 228 – 233).

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Chybione są zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie błędu w ustaleniach faktycznych i wyprowadzeniu z materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Reguły swobodnej oceny dowodów są w minimalnym tylko stopniu sformalizowane („na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”). Ocena dowodów polega na poddaniu ich analizie według określonych kryteriów i wyraża się w porównaniu wyników postępowania dowodowego z przedmiotem postępowania dowodowego (tezami dowodowymi) i w syntetyzowaniu wniosków (Z. Ziemiński, *Logiczne podstawy prawoznawstwa*, s.174 i nast.). Stosując zasadę swobodnej oceny dowodów według własnego przekonania, sąd obowiązany jest przestrzegać zasad logicznego rozumowania, a więc może z zebranego materiału dowodowego wyciągnąć wnioski tylko logicznie uzasadnione. Sąd może dać wiarę tym lub innym świadkom, czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich nie wynikają. Przy ocenie dowodów, tj. ich wiarygodności i mocy, istotną rolę odgrywają zasady doświadczenia życiowego. Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 czerwca 2003 roku, V CKN 417/01, LEX nr 157326).

W tym zakresie należy brać pod uwagę cały materiał sprawy.

Sąd I instancji, zdaniem Sądu Okręgowego, ocenił materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie zgodnie z wymogami art. 233 § 1 k.p.c., w tym w szczególności zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego.

Wiarygodność i moc dowodowa złożonych przez wnioskodawcę na rozprawie apelacyjnej w dniu 10 sierpnia 2016 roku środków dowodowych w postaci prawomocnych wyroków karnych nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego. Sądy karne, w rozpatrywanych sprawach, uznały uczestnika Z. M. za winnego popełnienia zarzucanych mu w akcie oskarżenia wykroczeń skarbowych: niepłacenia podatków VAT i niezłożenia sprawozdania finansowego i wymierzyły mu karę grzywny. Sąd Okręgowy uznał, iż powyższe orzeczenia nie mogą jednakże wpłynąć na merytoryczną ocenę zasadności zaskarżonego postanowienia.

Uczestnik postępowania poniósł sankcje karne za popełnione wykroczenia skarbowe w postępowaniu karnym zaś zakaz określony w art. 373 puin jest sankcją cywilną o charakterze prewencyjnym. W orzecznictwie i piśmiennictwie przyjmuje się, że sankcja ta jest zbliżona do sankcji karnej, określonej w art. 41 kodeksu karnego, ponieważ, w odróżnieniu od rozwiązań typowych dla prawa cywilnego, stanowi dolegliwość o charakterze głównie osobistym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2007 roku, III CSK 45/07, opubl. Legalis). Z tego właśnie względu szczególne znaczenie dla przypisania winy i ewentualnie jej stopnia ma „element subiektywny”, a więc przesłanki, jakimi kierował się zobowiązany, nie wypełniając obowiązku określonego w art. 373 puin. Ocena, czy zobowiązanemu można przypisać winę, a jeżeli tak, to w jakim stopniu, wymaga analizy ustaleń faktycznych dokonanych w konkretnej sprawie.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że uczestnik postępowania poniósł w konsekwencji splotu niekorzystnych zdarzeń ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej w dużym rozmiarze. Istotne znaczenie dla oceny, czy skarżącemu można przypisać winę za niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości ma fakt, czy działał z zamiarem

pokrzywdzenia wierzycieli. Trafnie Sąd I instancji ustalił i uznał, iż mimo możliwości przypisania uczestnikowi winy (winy nieumyślnej w postaci niedbalstwa) w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości, wystąpiły w niniejszej sprawie okoliczności przemawiające przeciwko pozbawieniu Z. M. prawa prowadzenia działalności gospodarczej i pełnienia określonych funkcji skoro podjął on szereg działań mających na celu uchronienie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej od upadłości. Przede wszystkim wskazać należy, że uczestnik postępowania w maju 2014 roku podjął starania o restrukturyzację swoich zobowiązań podatkowych, w wyniku czego uzyskał decyzję Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. o rozłożeniu na raty zaległości podatkowej w podatku dochodowym od osób fizycznych za 2013 rok w kwocie 456.577,00 złotych wraz z należnymi odsetkami za zwłokę w kwocie 2.502,00 złotych. Wydając powyższą decyzję Naczelnik Urzędu Skarbowego wskazał, iż uczestnik postępowania podjął kroki zmierzające do odzyskania płynności finansowej m.in. poprzez sprzedaż przedsiębiorstwa. Posiadany przez Z. M. majątek, w ocenie Naczelnika Urzędu Skarbowego, pozwalał na częściowe dokonanie zabezpieczenia zobowiązań podatkowych, choć stopień zabezpieczenia był niski. Naczelnik w decyzji zauważył, iż uczestnik obciążony jest wysokim ryzykiem kredytowym, posiada zdolność do obsługi zobowiązań jedynie w sprzyjających warunkach zewnętrznych. Ponadto określił, że występuje w stosunku do uczestnika niski poziom odzyskania wierzytelności w przypadku wystąpienia niewypłacalności. A zatem wydając decyzję w sprawie Naczelnik Urzędu Skarbowego wziął pod uwagę zaistniałe okoliczności, w tym całkowicie niezależne od uczestnika postępowania.

W przypadku uczestnika Z. M. nie można mówić także o jego celowych działaniach zmierzających do doprowadzenia przedsiębiorstwa do niewypłacalności albo o jego świadomej zgodzie. Przy określeniu czy mamy do czynienia z rażącym niedbalstwem jako przyczyną niewypłacalności, należy badać, czy osoba, która ma być pozbawiona tych praw, zachowała przy prowadzeniu działalności gospodarczej należyta staranność wymaganą przy prowadzeniu działalności gospodarczej (F. Zedler, komentarz do ustawy prawo upadłościowe i naprawcze).

W niniejszej sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów do przyjęcia, że niewypłacalność dłużnika jest następstwem jego celowego działania lub rażącego niedbalstwa.

Sąd Okręgowy podziela najnowsze stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu postanowienia z dnia 2 marca 2016 roku w sprawie sygn. akt V CSK 401/15, opubl. Legalis, w którym Sąd Najwyższy podkreślił, iż zgłoszenie wniosku o upadłość przez dłużnika (w okolicznościach sprawy, w której członkowie zarządu spółki prawa handlowego podejmowali działania zmierzające do restrukturyzacji spółki) oznaczałoby pozbawienie się możliwości restrukturyzacji, a tym samym brak możliwości dalszego prowadzenia działalności gospodarczej i likwidację zakładu pracy. Świadomość tych skutków należy zatem również uwzględnić przy ocenie stopnia zawinienia zobowiązanego do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 35 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jednolity z dnia 5 lutego 2015 roku, Dz. U. 2015 roku, poz. 233) oddalił apelację wnioskodawcy jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. zasądając na rzecz uczestnika kwotę 120,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Kwota ta stanowi wynagrodzenie pełnomocnika uczestnika będącego adwokatem ustalone na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 11 ust. 1 pkt 3 w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku, poz. 461 ze zm).